

PORADY GOSPODARCZE

PRZED Ś-TYM MICHAŁEM.

W wielu okolicach Polski a szczególnie tam, gdzie ziemia nie dość pewna dla koniczyny — przyjął się dobry zwyczaj zasiewu seradeli w żyta. Zwykle teraz ku końcowi września, widzimy tam kupki zżętej seradeli, pozostawionej do wyschnięcia. I bardzo pięknie gdy pogoda dopisuje mamy bogaty sprzęt doskonałej paszy, ale czy to pewne? Toć rosy trwają do południa, a potem na żydowskie święta też prawie niezawodne. Otóż raczyłbym takie późniwe późne seradela suszyć koniecznie na koziełkach. Bylejak sklecone trzy patyki, u góry związane i nabite w poprzek szczebelkami, dadzą podstawę do nałożenia cienko i luźno tej zielonki, która może tak poleżeć przez parę tygodni i nie zgnije. O takich koziełkach mówiło się, gdy była pora sprzętu koniczyny ale przecie i seradela warta nieco zachodu, boć to nawet pasza pożywniejsza i cenniejsza od koniczyn. I liście buraczane możnaby potrosze suszyć kładąc je naprzykład cienko na daszkach. Choć trochę, choć na parę tygodni, żeby starczyło na początkowe zimowe żywienie, gdy już zielonek zabraknie, a kiszonki jeszcze nie doszły. Widziałem jak niektórzy zabiegliwi gospodarze do Bożego Narodzenia mieli takie podsuszone liście i bardzo sobie chwalili ten dodatek do zimowego żywienia.

Zresztą wszelkie zielonki, jakich już dosuszyć nie można, a nawet trawę z łąki, ile się da ukosić, powinniśmy teraz zakiszyć. Nie mówię o silosach, czyli owych kiszarniach tak zachwalanych i rzeczywiście bardzo pomocnych w gospodarstwie, bo te rzeczy to za drogi interes dla drobnego rolnika, ale zwyczajny dołek w suchym piasku wypełniony dobrze ubitą paszą zieloną zapewnia dużą wygodę, gdy to zakisnie jak kapusta i potem jest czem dożywiać krowy, choćby jeszcze w czerwcu. Tylko kiszonka udaje się pod tym warunkiem, żeby pasza zielona była przewiedła, doskonale ubita i szczelnie zawalona ziemią. Niektórzy gospodarze, mając dużo zielonki — w tym czasie, a zwłaszcza

liści — niebacznie pasą swe krowy zbyt obfitymi porcjami tej przeczyszczającej paszy. Co prawda to się więcej od tego gnoju przyrabia — ale gdy krowa lakując, to jej na pożytek taka pasza nie wychodzi. To też trzeba przytem dawać nieco słomy, czy siana na zakładkę, ziemniaków drobnych i dwie łyżki kredy szlamowanej na dzień i na sztukę. Zwłaszcza cielne krowy mogą być narażone na porzucenie płodu, przy nieopatrzniem żywieniu obfitą liściastą paszą. F. St. (Arol).

WIELKA WYSTAWA DROBIU W AMERYCE.

W r. b. odbyła się w Ameryce Wystawa Drobiu w t. z. „Madison Square Garden Show” na której wystawiono 4949 sztuk okazów drobiu różnych ras. (Arol).

Światowa Fabryka Wyrobów Radjowych w Polsce

ofiaruje

znaczny zarobek uboczny

radjoamatorom, którzy zechcieliby się zająć propagandą radja za pomocą demonstracji u siebie w domu i wśród swoich znajomych artykułów radjowych znanej marki i pierwszorzędnej jakości. Sprzedaż nie wchodzi w rachubę.

Oferty pod: „PROPAGANDA RADJA 36”

uprasza się kierować do biura ogłoszeń

Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

PASIEKA W LESIE.

Wrzosy zakwitły...

Są uroczyska leśne, gdzie duże przestrzenie w tym czasie pokryte różowo-sinym kobiercem kwiatów wrzosowych, tworzą pełen melancholji obraz polskiej jesieni...

Im bardziej słońce dopieka, tem więcej miodu wydaje wrzos, ta wiecznie zielona okrasa naszych lasów. Przy sprzyjających okolicznościach, w drugiej połowie sierpnia, a nawet w początkach września, bywa drugie, czasem bardzo obfite, miodobranie.

Jednak miód wrzosowy bardzo trudno

wymylnkować na miodarce. Jest jednak i na to sposób. Oto plastry, po ich odsklepieniu, należy wystawić przez noc na powietrze, przesycone w tym czasie parą wodną. Miód ma te właściwości, że bardzo chciwie wciąga w siebie wodę z powietrza.

Miód zaś wrzosowy, w ten sposób rozrzedzony, bardzo łatwo daje się wymylnkować; należy go jednak postawić w suchym miejscu, aby nadmiar wody z powrotem odparował. Miód najlepiej przechowywać w beczkach dębowych, lub naczyniach szklanych.

Po miodobraniu wrzosów, następuje okres przygotowawczy do zazimowania

pszczół. Po wyjściu krytego czerwia, matki więcej już nie kładą jajeczek. Ramki z miodem, które zamierzamy pozostawić na zimę, powinny być zasklepione przynajmniej w $\frac{3}{4}$ ich wysokości, t. j. około 30 cm. Brakującą ilość miodu należy dodać w podkarmiankach, odrazu w większych ilościach i tylko na noc.

Unikać w tym czasie niepotrzebnego zaglądania do uli, rozlewania miodu, gdyż o napad nietrudno. Wyloty pozewęzać tak, aby 1 — 2 pszczoły mogły przejść. Z chwilą ustania pożytku i zaopatrzenia pszczół na zimę kończy się sezon pszczolarski.

W. Wiązecki.



Jeżeli czytać to tylko rzeczy zajmujące...

— Nie wyobrażam sobie pobytu na wsi, bez jedynej i najciekawszej polskiej lektury — magazynu „**NAOKOŁO ŚWIATA**”.

— Czytając, przenoszę się w najszerszy świat, pływam po dalekich morzach, przeżywam życie tysięcy ludzi różnych ras i nacji...

Do nabycia we wszystkich kioskach w cenie **2 zł. 50 gr.** za egzemplarz.

Prenumeratę kwartalną, wynoszącą **6 zł. 50 gr.** przyjmuje Administracja

Warszawa, Zgoda 12.

Cena niniejszego numeru w Warszawie i na prowincji 1 zł.

Żądać we wszystkich kioskach miejskich i kolejowych T-wa „Ruch”.

ADMINISTRACJA: WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 36 — 4. TEL. 230 - 75

Zakł. Graf. „NASZA DRUKARNIA”, Warszawa, Sienna Nr. 15.